

JUSTYNA MORAWSKA

orcid: 0000-0001-5737-6154

e-mail: j.morawska@bn.org.pl

Książka zabawka w praktyce katalogowej Biblioteki Narodowej: próba definicji, typy, kwestie sporne*

DOI: 10.36155/RBN.53.00002

Książki zabawki cieszą się niestabnącą popularnością zarówno wśród niedorosłych czytelników, jak i ich rodziców czy opiekunów, ale nie ulega wątpliwości, że pod wieloma względami są to publikacje nietypowe z perspektywy bibliologicznej, a przez to – stanowiące wyzwanie dla katalogujących. Wiedzą o tym wydawcy posiadający w swojej ofercie publikacje książkowe, które pełnią także funkcję zabawek, badacze zajmujący się tematyką książek dla najmłodszych odbiorców, ale również bibliotekarze, których zadaniem jest opracowanie tego typu dzieł. Wydaje się, że perspektywa tej ostatniej grupy ze względu na możliwość, ale i konieczność obcowania z niezwykle różnorodnymi typami książek zabawek stanowi ciekawe, choć ciągle niewystarczająco wyrażone w literaturze zagadnienie. Bibliolodzy i literaturoznawcy mają możliwość oparcia swoich badań nad książką zabawką na przykładach najciekawszych, najbardziej charakterystycznych i dystynktywnych. W zestawieniu z praktyką bibliotekarską jednoznaczne ustalenia mogą jednak okazać się niemożliwe. Bibliotekarze mający do czynienia z produkcją wydawniczą przeznaczoną dla niedorosłych odbiorców stają przed koniecznością

* Zmieniona i poprawiona wersja referatu wygłoszonego 9 listopada 2021 w czasie Otwartego Seminarium Biblioteki Narodowej.

podejmowania samodzielnych decyzji, ponieważ nierzadko nowatorskie, nietypowe w swojej formie publikacje nie zostały opisane i zaklasyfikowane przez badaczy. Artykuł stanowi próbę syntezy dotychczasowych ustaleń dotyczących książki zabawki w krajowej literaturze przedmiotu i zestawienia ich z przyjętą praktyką katalogową w Zakładzie Katalogowania Dziedziny Biblioteki Narodowej.

W badaniach bibliologicznych naprzemiennie używa się dwóch form zapisu omawianego w niniejszym tekście gatunku książek dla niedorosłych czytelników: „książka zabawka” oraz „książka-zabawka”. Zgodnie z zasadami pisowni tego typu zestawień, w pierwszym przypadku określenie to oznaczałoby książkę, która może również pełnić funkcję zabawki, zaś w przypadku drugiej formy zapisu oba człony są równoważne; określany przedmiot byłby tyleż książką, co zabawką. Oba rozumienia specyfiki książki zabawki, a przez to obie formy zapisu są poprawne, choć niewątpliwie w praktyce bibliotekarskiej to uznanie danej publikacji przede wszystkim za książkę stanowi kwestię pierwszoplanową. Niezależnie jednak od szczegółów interpunkcyjnych i semantycznych, pierwszy typ pisowni jest najbardziej rozpowszechniony w najnowszej literaturze przedmiotu; tak określane są również tego typu publikacje w Zakładzie Katalogowania Dziedziny Biblioteki.

Książka zabawka – przegląd literatury przedmiotu

Badacze podejmujący w swoich pracach problematykę książki zabawki zwracają uwagę na fakt, że temat ten nie został jeszcze wystarczająco opracowany. Wydaje się jednak, że kluczową kwestię stanowi nie brak publikacji na temat książki zabawki, ale niemożność wypracowania na ich podstawie jednolitej definicji tego gatunku.

Choć historia książki zabawki wykracza poza tematykę poruszaną w niniejszym artykule, warto pamiętać, że ten typ publikacji nie jest gatunkiem nowym. Pierwsze publikacje skierowane do niedorosłych czytelników, które dziś zostałyby określone mianem książki zabawki, powstawały już w XVIII i XIX stuleciu¹. „W końcu wieku książka spełnia równocześnie rolę zabawki” – pisał o późnodziewiętnastowiecznych

1 Zob. np. A. Maroń, *Harmonijki, tarcze, klapki i żaluzje – książka zabawka na przestrzeni dziejów*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2011, t. 4, nr 4, s. 61–72 – <http://hdl.handle.net/20.500.12128/7576> [dostęp: 07.01.2022].

książkach zabawkach bibliolog Janusz Dunin². Wśród typów książek zabawek wymienił wykrojniki, czyli książki, którym nadano konkretne kształty, parawaniki (nazywane także harmonijkami lub *leporello*), książki z ruchomymi elementami, z wmontowaną pozytywką, publikacje drukowane na płótnie oraz takie, które składały się wyłącznie z obrazków do kolorowania³.

W pierwszych latach XXI wieku interesujące stanowisko wobec książki zabawki zajęła Małgorzata Chrobak w artykule *Książka czy zabawka, czyli o nowym rozdziale literatury dla dzieci*⁴. Z jej wypowiedzi przebija zdecydowana niechęć do „nowego” wynalazku.

Stanowi [...] jeszcze jeden sygnał wszechpanującej idei „ponowoczesności”, jak określił ją znakomity angielski socjolog Barry Smart. Dla jednych może być szansą powstrzymania regresu czytelnictwa, dla innych okaleczaniem literatury pięknej. Istnienia tej hybrydy nie należy bagatelizować, ten „produkt” dla najmłodszych ma się bowiem coraz lepiej i na brak zainteresowania ze strony dorosłych i ich pociech nie może narzekać. Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy lektura ustępuje miejsca zabawie, czy raczej zabawa jest akompaniamentem do lektury?⁵

Co ciekawe, Chrobak nie przedstawiła w swoim tekście żadnej jednolitej definicji książki zabawki; wśród przykładów wymieniła między innymi „dmuchane pseudoksiążeczki”, *leporella*, książki z ruchomymi elementami, wykrojniki (określane jako „książki-zabawki o grubych, błyszczących kartkach pozbawione tradycyjnych kształtów), książki wydające dźwięki oraz książki z dołączonymi puzzlami. W rozważaniach autorki prym wiedzie raczej kwestia „literackości” książek zabawek lub jej braku, a co za tym idzie – status tego typu publikacji jako potencjalnego zagrożenia dla „tradycyjnych”, być może mniej atrakcyjnych formalnie książek.

Bardzo zwięzłą, choć jednocześnie niewątpliwie trafną definicję książek zabawek odnaleźć można w publikacji Grażyny Lewandowicz-Nosal *Książki dla najmłodszych. Od zera do trzech. Poradnik*. Jak pisze, „książka-zabawka to przedmiot wykorzystywany przez dzieci do zabawy, a łączący w sobie jednocześnie cechy

2 J. Dunin, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci. Z dziejów polskich publikacji dla najmłodszych*, Wrocław 1991, s. 103.

3 Ibidem, s. 103–105.

4 M. Chrobak, *Książka czy zabawka, czyli o nowym rozdziale literatury dla dzieci*, w: *Sezamie, otwórz się! Z nowszych badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży w Polsce i za granicą*, pod red. A. Baluch i K. Gajdy, Kraków 2001, s. 41–51.

5 Ibidem, s. 42.

i książki, i zabawki”⁶. Zamiast prezentować rozbudowaną typologię książek zabawek, autorka skupiła się na konkretnych przykładach tego typu wydawnictw i szczegółowo opisała, w jaki sposób w praktyce funkcja zabawy realizowana jest przez niedorosłych czytelników w kontakcie z książką. W tekście omówiona została czterostronicowa publikacja wykonana z plastiku, w której znajduje się piszczący element, ośmiostronicowa publikacja o Kubusiu Puchatku również wykonana z plastiku, w której nie znajdują się poza tym żadne inne elementy zachęcające do zabawy, plastikowa książka kąpielowa z piszczącym elementem, dwa *leporella* oraz książka *Wędrująca biedronka* z elementem poruszającym za pomocą sznurka⁷.

Spośród publikacji poświęconych książkom zabawkom warto wymienić artykuły Agnieszki Maroń: *Harmonijki, tarcze, klapki i żaluzje – książka zabawka na przestrzeni dziejów*, w którym autorka przybliży historię książek zabawek, od wywodzących się już ze średniowiecza publikacji z klapkami, ruchomymi elementami czy w formie harmonijki, po przykłady z XXI wieku⁸, oraz *Książka zabawka na polskim rynku wydawniczo-księgarskim w PRL-u*⁹, w którym skupia się na obecności i typach książki zabawki w krajowej produkcji wydawniczej w latach 1945–1989. Inna badaczka, Anna Sołtysiewicz, w publikacji *Książki zabawki jako typ książki dla dzieci* prezentuje bardzo bogate dane statystyczne dotyczące książki zabawki, przegląd wydawców tego typu publikacji oraz niezwykle szczegółowe omówienie podziału książek zabawek na poszczególne typy i podtypy¹⁰. Z kolei z bibliotekarskiego punktu widzenia wartościową publikację stanowi artykuł Ewy Dąbrowskiej *Współczesna książka-zabawka w Bibliotece Jagiellońskiej* z 2016 roku¹¹. Autorka przedstawia w nim definicję i typologię książki zabawki. Píše o jej dwojakim wykorzystaniu: „do lektury – jako nośnika treści słownych i graficznych, oraz do zabawy – jako atrakcyjny przedmiot, wykonany w celu pobudzenia aktywności ruchowej, umysłowej czy emocjonalnej”¹². Wspomina

6 G. Lewandowicz-Nosal, *Książki dla najmłodszych. Od zera do trzech. Poradnik*, Warszawa 2011, s. 22.

7 Ibidem, s. 24–28.

8 A. Maroń, *Harmonijki, tarcze, klapki i żaluzje...*, s. 61–72.

9 A. Maroń, *Książka zabawka na polskim rynku wydawniczo-księgarskim w PRL-u*, w: *Literatura dla dzieci i młodzieży*, t. 4 pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i K. Tałuc, Katowice 2014, s. 295–309.

10 A. Sołtysiewicz, *Książki zabawki jako typ książki dla dzieci*, „Debiuty Bibliologiczno-Informatologiczne” 2015, t. 3, s. 30–49 – https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/36158/soltysiewicz_książki_zabawki_jako_typ_książki_dla_dzieci_2015.pdf?sequence=1&isAllowed=y [07.01.2022].

11 E. Dąbrowska, *Współczesna książka-zabawka w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2016, nr 1, s. 162–174 – https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/35042/dabrowska_wspolczesna_książka-zabawka_2016.pdf?sequence=1&isAllowed=y [07.01.2022].

12 Ibidem, s. 163.

także, że „uważa się, że książka-zabawka jest skierowana do dzieci do szóstego roku życia”¹³, jednak praktyka bibliotekarska pokazuje, że tego typu publikacje równie często bywają adresowane do odbiorców w wieku wczesnoszkolnym. Ważną i obszerną część tekstu Dąbrowskiej stanowi fragment dotyczący wydawców, w których ofercie znajduje się najwięcej książek zabawek – oprócz źródła informacji na temat tego typu publikacji, stanowi on także ciekawe świadectwo przemian na rynku wydawniczym literatury dla dzieci i młodzieży. Sam fragment poświęcony katalogowaniu książek zabawek w Bibliotece Jagiellońskiej obecnie jest jednak nieaktualny – od 2019 roku Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Narodowa pracują we wspólnym środowisku katalogowym, według ujednoliconych przepisów katalogowania i z wykorzystaniem Deskryptorów Biblioteki Narodowej.

Jedną z najciekawszych prób usystematyzowania problematyki książki zabawki podjęła w 2018 roku Elżbieta Zarych w artykule *Książka zabawka, książka wzbogacona. Wyobraźnia – obraz – sztuka edytorska*¹⁴. Badaczka zastanawiała się w tekście nad naturą samej zabawy, czyli czynności, która może być wykonywana za pomocą książki zabawki poza jej lekturą¹⁵. Zwróciła uwagę na dotychczasowe trudności definicyjne i podała w wątpliwość kwestię, na ile chociażby samo dotyknięcie książki wykonanej z materiału innego niż papier lub kolorowanie stanowi doświadczenie, na podstawie którego można określić daną książkę mianem książki zabawki. Autorka zaproponowała nadrzędne określenie „książka wzbogacona”, które nie wykluczałoby publikacji ze względu na grupę odbiorców, formę czy funkcję zabawy¹⁶. Zauważyła także, że tego typu publikacje można podzielić na dwie podstawowe grupy ze względu na treść: książki popularnonaukowe, w których różne techniki (klapki, szuflady, elementy przestrzenne) urozmaicają treść dydaktyczną oraz publikacje czysto rozrywkowe, przeznaczone dla najmłodszych odbiorców¹⁷. Choć nie ulega wątpliwości, że rozpoznane przez autorkę nieścisłości na polu definicji i typologii książki zabawki istnieją i stanowią kwestię problematyczną, pozostaje pytaniem, na ile termin „książka wzbogacona” – choć dla wielu przypadków trafny – ma szansę przyjąć się w literaturze przedmiotu.

13 Ibidem.

14 E. Zarych, *Książka zabawka, książka wzbogacona. Wyobraźnia – obraz – sztuka edytorska*, „Bibliotekarz Podlaski” 2018, t. 40, nr 3, s. 129–147 – https://www.ksiaznicapodlaska.pl/site/bibliotekarz/40/BP40_7_Zarych_BP_3-2018.pdf [07.01.2022]

15 Ibidem, s. 133–134.

16 Ibidem, s. 136.

17 Ibidem, s. 137–144.

Na szczególną uwagę zasługuje także artykuł Moniki Janusz-Lorkowskiej *Książka zabawka – ciągle nierozstrzygnięty problem z definicją pojęcia i wyodrębnieniem podtypów gatunku*¹⁸. Autorka podjęła kwestię braku jednolitych ustaleń dotyczących definicji książki zabawki, dokonała szczegółowego przeglądu dotychczasowych stanowisk badawczych, wreszcie – sformułowała własną definicję, która z jednej strony ma uwzględniać dotychczasowe rozpoznania, z drugiej zaś, jak zaznacza sama autorka, pozostaje otwarta na dyskusję i głosy badaczy¹⁹. Choć artykuł Janusz-Lorkowskiej niewątpliwie stanowi ważny głos w badaniach na temat książki zabawki, to jednocześnie uświadamia on, że spojrzenie na to zjawisko z perspektywy literaturoznawczej czy bibliologicznej nie pokrywa się całkowicie z praktyką i doświadczeniami bibliotekarzy. Jako przykład przywołać można fragment początkowej części artykułu, przed prezentacją propozycji definicji i typologii książki zabawki, w którym autorka pisze o książkach zabawkach w ofercie poszczególnych wydawnictw, w tym Wydawnictwa Dwie Siostry:

W 2017 r. książki zabawki wprowadza na stałe do swojej oferty wydawniczej inna nagradzana w kraju i za granicą oficyna – największe wśród wydawnictw lilipucich – Dwie Siostry. Mowa o serii książek, obecnie liczącej już siedem tytułów, typu pop-up (w polskiej literaturze przedmiotu określane są jako książki rozkładanki). [...] Małgorzata Gałysz-Wróbel, z działu promocji wydawnictwa, zapytana o książki zabawki wskazuje właśnie na tę serię – klasycznych pop-up, i uznaje, że więcej książek typu „zabawki” jej oficyna w swojej ofercie nie ma. Tymczasem wcześniej, już w 2007 r., w 2014 i w 2016, Dwie Siostry wprowadzało na rynek i nadal ma w sprzedaży, interaktywne książki zabawki (polegające na uzupełnianiu treści przez czytelnika) polskich autorów, takie jak *Świat jest dziwny* Grażki Lange, *Typogryzmo!*²⁰ Jana Bajtlika, czy *Książka do zrobienia* Aleksandry Cieślak²¹.

Z perspektywy bibliotekarskiej nie dziwi fakt, że przedstawicielka Wydawnictwa Dwie Siostry nie uznała powyższych publikacji za książki zabawki. Również

18 M. Janusz-Lorkowska, *Książka zabawka – ciągle nierozstrzygnięty problem z definicją pojęcia i wyodrębnieniem podtypów gatunku*, „Przegląd Biblioteczny” 2020, z. 4, s. 494–512 – <http://www.ojs.sbp.pl/index.php/pb/article/view/791/731> [07.01.2022].

19 Ibidem, s. 506.

20 Właściwy tytuł: *Typogryzmo!*

21 M. Janusz-Lorkowska, *Książka zabawka...*, s. 497.

w opisach bibliograficznych Biblioteki Narodowej nie otrzymały one deskryptora *Książka zabawka*, ponieważ według przyjętych zasad – a także zgodnie z przywoływanymi już definicjami – nie zaliczają się one do książek zabawek. Są to publikacje do kolorowania, wypełniania, z zadaniami do wykonania dla odbiorcy, czyli tak zwane „zeszyty aktywnościowe”. Tego typu publikacje w opisie bibliograficznym otrzymują deskryptory *Książka do kolorowania*, *Książka do wypełniania*, a w przypadku wysokiego poziomu artystycznego publikacji również deskryptor *Książka obrazkowa*. Inny przykład braku jednolitego spojrzenia na poszczególne gatunki stanowi sama propozycja definicji książki zabawki autorstwa Janusz-Lorkowskiej. Jej początek brzmi następująco:

Poprzez książkę zabawkę rozumiana jest tu taka wersja książki obrazkowej dla dzieci, która dzięki swej formie/konstrukcji wymaga aktywnego zaangażowania odbiorcy oraz dostarcza mu więcej możliwości manipulacyjnych, oraz wrażeń sensorycznych niż tradycyjna książka²².

Dalsza część definicji bardziej szczegółowo rozwinęła problematykę książki zabawki, pojawiło się także omówienie poszczególnych typów publikacji wraz z przykładami. Należy jednak zaznaczyć, że zgodnie z uwzględnieniem zarówno ustaleń literaturoznawczych, jak i bibliotekarskich, nie każda książka zabawka może zostać uznana za książkę obrazkową. Być może określenie „książka obrazkowa” zostało zastosowane jako ogólne pojęcie mające oznaczać bogato ilustrowaną publikację dla dzieci, w badaniach nad książką dziecięcą termin ten określa jednak bardzo konkretną grupę publikacji. Badacze zajmujący się zagadnieniem książki obrazkowej zwracają uwagę między innymi na jej wysoki poziom artystyczny i prymarną funkcję obrazu, zaś sam gatunek zaliczają tylko do dzieł literackich, co do zjawisk z dziedziny sztuki²³. Zestawienie tej wiedzy z informacją, że w samym 2021 roku w Bibliotece Narodowej 70 publikacji z wydawnictwa Media Service Zawada zostało skatalogowanych jako książki zabawki²⁴ – a wydawnictwo to specjalizuje się w publikowaniu książek i czasopism na podstawie popularnych filmów i seriali telewizyjnych, jak *Świnka Peppa*

22 Ibidem, s. 506.

23 Por. np. M. Cackowska, *Współczesna książka obrazkowa – pojęcie, typologia, badania, teorie, konteksty, dyskursy*, w: *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*, red. M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak, Poznań 2017, s. 12.

24 Stan na 17.12.2021.

czy *Psi Patrol*²⁵ – pozwala domniemywać, że zdecydowanie nie wszystkie książki zabawki można uznać również za książki obrazkowe.

Powyższe kwestie definicyjne zostaną rozwinięte w dalszej części artykułu, warto jednak zasygnalizować, że podobne nieścisłości mają znaczący wpływ na badania nad książką zabawką. Z braku jednolitych ustaleń wynikać może również problem z wyszukiwaniem książek zabawek w zbiorach Biblioteki Narodowej, o którym autorka pisze w dalszej części pracy. Janusz-Lorkowska wspomina, że „książki poniżej 16 stron nie są rejestrowane w Przewodniku Bibliograficznym BN, a książki zabawki często mogą mieć taką objętość”²⁶. Nie jest to prawdą – wśród kryteriów ogłaszania publikacji w „Urzędowym Wykazie Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodniku Bibliograficznym” nie widnieje żadne kryterium objętościowe²⁷. Jednak nawet gdyby dana książka zabawka z innego powodu nie została zarejestrowana w „Urzędowym Wykazie Druków”, ciągle możliwe jest odnalezienie jej w Katalogu Biblioteki Narodowej poprzez deskryptor gatunku w opisie bibliograficznym.

Przywołane rozpoznania dotyczące książki zabawki wskazują na istnienie osobnego pola badawczego poświęconego tej specyficznej formie wydawniczej. Pozwalają one także wskazać podstawowy problem w tej tematyce: mimo prezentowania licznych stanowisk i szczegółowych badań, jak dotąd nie udało się wypracować jednolitego spojrzenia na zagadnienie książki zabawki.

Próba definicji i typy książki zabawki

Biorąc pod uwagę zarówno dotychczasowy stan badań nad książką zabawką, jak i bibliotekarską praktykę i potrzeby, można pokusić się o próbę sformułowania kolejnej definicji książki zabawki – z przyczyn obiektywnych bardzo obszernej i gotowej na dalsze uzupełnienia. Niemożliwe wydaje się na przykład przywołanie wszystkich typów książki zabawki, autorzy i wydawcy publikacji dla dzieci nieustannie udowadniają bowiem, że ich kreatywność w tej kwestii

25 Media Service Zawada. O firmie. Ponad 25 lat na rynku – <https://msz.com.pl/o-firmie/> [17.12.2021].

26 M. Janusz-Lorkowska, *Książka zabawka...*, s. 498.

27 Biblioteka Narodowa. „Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodnik Bibliograficzny” – <https://www.bn.org.pl/bibliografie/bibliografia-narodowa/urzedowy-wykaz-drukow-wydanych-w-rzeczypospolitej-polskiej.-przewodnik-bibliograficzny> [21.12.2021].

pozostaje nieograniczona i na rynku wydawniczym regularnie ukazują się nowe typy takich książek.

Za książkę zabawkę uważa się w Bibliotece Narodowej taki typ publikacji, które samą swoją formą zachęcają do aktywności innej niż „typowy” kontakt z książką²⁸, czyli przewracanie kolejnych stron i przyswajanie pewnej treści wyrażonej pismem lub obrazem. Najczęściej książki zabawki mają formę kodeksu, chociaż nie jest to regułą – do książek zabawek zaliczane są także harmonijki i wszelkiego rodzaju rozkładanki oraz układanki²⁹, których forma skłania odbiorcę do zabawy. Nie istnieje żadne kryterium treściowe dotyczące książek zabawek – mogą to być zarówno publikacje z dziedziny literatury pięknej (jak na przykład wiersz o zwierzętach, któremu towarzyszą nagrane odgłosy zwierząt odtwarzane za pomocą przycisków na książce)³⁰, publikacje popularnonaukowe czy dydaktyczne (przykład stanowić może książka o ludzkim ciele z otwieranymi okienkami)³¹, ale również publikacje z tekstem zredukowanym do minimum, bez określonej formy literackiej (harmonijka, na której stronach znajdują się pojedyncze ilustracje przedstawiające owoce)³². W przeważającej większości są to publikacje skierowane do najmłodszych czytelników (w Bibliotece Narodowej takie książki otrzymują najczęściej w polach 385 opisu bibliograficznego grupy wiekowe 0–5 lat i 6–8 lat), wydaje się jednak, że bezcelowe jest wskazywanie górnej granicy wiekowej potencjalnych odbiorców. Istnieją także publikacje popularnonaukowe i dydaktyczne dla starszej grupy odbiorców, z bardziej rozbudowaną warstwą tekstową, które dodatkowo wzbogacone zostały o elementy zachęcające do aktywności innej niż lektura – na przykład okienka czy folie³³. Należy wreszcie mieć na uwadze prawdopodobieństwo, że w przyszłości na

28 Określenie „kontakt z książką”, choć nieprecyzyjne, zostało użyte zamiast bardziej konkretnej nazwy czynności jak „lektura” ze względu na fakt, że książki nie zawsze posługują się pismem w przekazywaniu treści. Jest to szczególnie widoczne w przypadku książek dla najmłodszych odbiorców, którzy nie potrafią jeszcze samodzielnie czytać.

29 Jako przykład takiej publikacji można przywołać publikację *Puk, puk!*, tekst G. Wolf, ilustracje K. Takahashi; tłum. M. Byliniak, Warszawa 2017 – „książka ma nietypową formę pomysłowo ponacianego arkusza, który po złożeniu przybiera kształt pudełka” – <https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/puk-puk.html> [28.12.2021].

30 Na przykład książka autorstwa S. Gowina, *Zwierzęta na wsi*, Warszawa 2016.

31 Na przykład książka autorstwa E. Soroldoni, E. Pagliari, D. Mattarello, *Ciało człowieka: podnieś klapkę*, przeł. P. Żak, Kielce 2021.

32 Przykład takiej publikacji stanowi książka *Owoce*, Toruń 2019.

33 Takie książki odnaleźć można m.in. w serii „Odkrywamy świat” wydawanej w ostatnich latach XX wieku przez warszawskie wydawnictwo Elipsa (R. Rees, *Odkrywcy i podróżnicy*, przeł. A. Winiarski, Warszawa 2000, H. Young, *Pogoda*, przeł. M. Gardocka, Warszawa 1999, F. A. Dipper, *Oceany*, przeł. M. Gardocka, Warszawa 1999). Na okładkach widnieją informacje o tym, że w książkach znajdują się folie do przekładania, okienka oraz klapki.

rynku wydawniczym popularność zyskać mogłyby książki czysto „rozrywkowe”, zawierające w swojej formie element zabawy, a przeznaczone dla dorosłych czytelników, podobnie jak w ostatnich latach zyskały na popularności tak zwane kolorowanki antystresowe czy relaksacyjne, zabawki antystresowe, zeszyty aktywnościowe dla dorosłych odbiorców i tym podobne. Być może – gdyby takie publikacje rzeczywiście powstawały – autorzy lub wydawcy rozpowszechniliby nowe pojęcie na ich określenie, tak jak miało to miejsce z przywołanymi kolorowankami antystresowymi, taka sytuacja prawdopodobnie wymagałaby również znacznego przeformułowania dotychczasowych rozpoznań, w określonych przypadkach jednak użycie określenia „książka zabawka” nie wydaje się rażące – zabawa nie jest bowiem aktywnością przypisaną jedynie niedorostym. Na tym polu szczególnie widoczny jest brak rozpowszechnionego określenia takiego jak proponowana przez Zarych „książka wzbogacona”.

Szczegółowa klasyfikacja typów książki zabawki pojawia się w kilku z przywołanych opracowań naukowych na ten temat, by wspomnieć chociażby teksty Ewy Dąbrowskiej³⁴, Anny Sołtysiewicz³⁵ czy niedawną pracę Moniki Janusz-Lorkowskiej³⁶. Ostatnia z badaczek trafnie zaznaczyła, że zbiór typów i podtypów książki zabawki pozostaje otwarty³⁷. Rozbudowane typologie książek zabawek występujące w przywołanych tekstach dobrze obrazują różnorodność tego typu publikacji na rynku wydawniczym. W niniejszym artykule wskazane zostaną publikacje, które w praktyce katalogowej Biblioteki Narodowej zaliczane są do książek zabawek. Szczegółowo zaś opisane zostaną publikacje, które w Bibliotece Narodowej nie są zaliczane do książek zabawek, a które przez poszczególnych badaczy są uważane za należące do tego gatunku.

W Bibliotece Narodowej za książki zabawki uznaje się wszelkiego rodzaju publikacje z okienkami, ruchomymi i przesuwanymi elementami, otworami, książki typu *pop-up*, czyli rozkładanki, harmonijki (nazywane także parawanikami, akordeonami czy *leporellami*), „dobieranki”, czyli książki ze stronami podzielonymi na części, które można „dobierać” między sobą³⁸ oraz książki ze specjalnymi foliami czy okularami do patrzenia na strony, w tym „piżamoramy” wydawane w Polsce przez wydawnictwo Wytwórnia. Do książek zabawek zaliczane są także

34 E. Dąbrowska, *Współczesna książka-zabawka...*, s. 163–165.

35 A. Sołtysiewicz, *Książki zabawki...*, s. 38–42.

36 M. Janusz-Lorkowska, *Książka zabawka...*, s. 506–509.

37 Ibidem, s. 509.

38 Przykład takiej publikacji stanowi książka Aleksandry i Daniela Mizieleńskich, *Pora na potwora*, Warszawa 2013.

wszelkie szeroko pojęte książki multisensoryczne, czyli oddziałujące na zmysły wzroku, słuchu, dotyku, zapachu – takie, które zostały wykonane z materiałów innych niż papier (w tym książki do kąpielii), książki z szeleszczącymi elementami lub z innymi różnorodnymi fakturami zachęcającymi do dotykania stron, książki wydające dźwięki, świecące (również świecące w ciemności) i zapachowe. Książkami zabawkami są także publikacje o nietypowym kształcie, który „zachęca” do podjęcia dodatkowej aktywności z wykorzystaniem samej publikacji, czyli na przykład książki w kształcie torebek, teczek z rączką, za którą można trzymać publikację czy książki w kształcie pojazdów z dołączonymi kółkami. Inny typ książek zabawek stanowią publikacje z puzzlami, układankami czy szablonami, w których elementy te stanowią integralną część książki (czyli na przykład kolejne elementy układanki są wyjmowane z poszczególnych stron książki, na których znajduje się również tekst). Są to wreszcie książki, które trudno jednoznacznie opisać za pomocą krótkiej nazwy czy konkretnego typu, jednak niewątpliwie ich forma zachęca do zabawy, czyli na przykład publikacja, na której stronach znajdują się labirynty zaznaczone za pomocą wgłębień i zadaniem czytelnika jest wodzenie po nich palcem³⁹ lub publikacja z białą kartonikową „latarką”, która po wsunięciu między ciemną stronę książki a nałożoną na nią kolorową folię „odślania” elementy ilustracji⁴⁰. Powyższy przykład stanowi ciekawy przykład niemożliwości jednoznacznego przełożenia rozpoznania bibliologicznych na praktykę bibliotekarską, taki typ publikacji nie został bowiem opisany ani wyróżniony w przywoływanych we wcześniejszej części artykułu publikacjach naukowych poświęconych książce zabawce. W sytuacji, kiedy na rynku wydawniczym pojawia się nowy typ potencjalnej książki zabawki, bibliotekarzom pozostaje zdanie się na własną intuicję w kwestii tego, na ile dana publikacja samą swoją formą zachęca do podjęcia zabawy.

W Bibliotece Narodowej za książki zabawki nie uznaje się wszelkiego rodzaju „zeszytów aktywnościowych”, książek do kolorowania, wypełniania, z naklejkami, ćwiczeniami i zadaniami. Na opisanie ich pozwalają inne deskryptory gatunku – *Książka do kolorowania*, *Książka do wypełniania* czy *Gry i zabawy umysłowe*. Co prawda kolorowanie czy przyklejanie naklejek niewątpliwie można potocznie określić mianem „zabawy”, należy jednak pamiętać, że strony do pokolorowania, wypełnienia czy naklejki do przyklejenia odnaleźć można chociażby w publikacjach służących do nauki pisania liter, czytania, liczenia. Konsekwentne

39 Na przykład *Peppa na tropie*, [postać Świnki Peppy stworzyli N. Astley i M. Baker], Warszawa 2021.

40 Przykład takiej publikacji stanowi książka *Świnka Peppa poznaje sztukę*, Warszawa 2020.

stosowanie deskryptora *Książka zabawka* w takim wypadku doprowadziłoby do sytuacji, w której otrzymywałyby go na przykład podręczniki szkolne dla młodszych klas szkoły podstawowej, które książkami zabawkami zdecydowanie nie są. Trudno również jednoznacznie stwierdzić, na ile zabawa taką publikacją wynikałaby z samej jej formy, a na ile z treści: w przypadku książki z ruchomymi elementami lub wydającej dźwięki nie ulega wątpliwości, że sama książka jako obiekt staje się zabawką, natomiast książki do kolorowania i łamigłówek w dalszym ciągu pozostają często publikacjami o tradycyjnej formie kodeksu zawierającymi jedynie odpowiednie polecenia dla odbiorców. Rzecz jasna publikacja taka może zostać uznana za książkę zabawkę, jeżeli zawiera dodatkowo elementy zachęcające do zabawy – na przykład posiada formę rozkładanej harmonijki lub jest książką do kąpielii, w której można rysować wodą.

Za książki zabawki nie uznaje się także publikacji z dołączonym obiektem zewnętrznym względem książki, czyli na przykład książek z dołączonymi figurkami, klockami, kredkami, flamastrami, przypinkami, szablonami, puzzlami w osobnym woreczku lub pudełku i tym podobnymi. W takiej sytuacji to nie sama forma książki, a zewnętrzny dodatek zachęca niedorośłego czytelnika do zabawy. Wśród badaczy i badaczek ten typ książek nie jest traktowany jednolicie – Anna Sołtysiewicz zalicza takie książki do książek zabawek, określając je mianem „książek wzbogaconych z niezależnymi dodatkami”⁴¹. Z kolei Monika Janusz-Lorkowska przywołuje za Anitą Has-Tokarz przykład książki, w której niedorośły odbiorca może umieścić swoje przepisy kulinarne. Do takiej książki często dołączane są zewnętrzne obiekty (akcesoria kuchenne), zaś wewnątrz publikacji odnaleźć można propozycje aktywności takich jak: „gry, łamigłówki, naklejanie załączonych naklejek, wypełnianie szablonów zaproszeń i certyfikatów / dyplomów »małych szefów kuchni«”⁴². Badaczka kończy opis przykładu słowami: „Niewątpliwie są to książki zabawki”⁴³. Tymczasem w Bibliotece Narodowej tego typu publikacja zostałaby opatrzona deskryptorem *Książka do wypełniania*, zaś zewnętrzne obiekty dołączone do książki zostałyby uwzględnione w strefie opisu fizycznego. Pod względem formalnym ten typ publikacji nie różni się bowiem od wspomnianych już „zeszytów aktywnościowych”.

Istnieje jeszcze jeden typ publikacji z dołączonym zewnętrznym obiektem, które w Bibliotece Narodowej nie są katalogowane jako książki zabawki: książki,

41 A. Sołtysiewicz, *Książki zabawki...*, s. 38.

42 M. Janusz-Lorkowska, *Książka zabawka...*, s. 506.

43 Ibidem.

do których pełnego odczytania potrzebny jest zewnętrzny sprzęt, najczęściej elektroniczny. Są to zarówno publikacje z „mówiącym” obiektem, który w kontakcie z książką udostępnia pewne dodatkowe informacje, jak i publikacje z zakresu literatury pięknej zawierające kody QR, dzięki którym można odczytać ukryte rozdziały. Taki typ publikacji otrzymuje w Bibliotece Narodowej deskryptor *Książka interaktywna*.

Wymagający uwagi wydaje się status książek określanych zwyczajowo w literaturze przedmiotu jako wykrojniki lub książki z wykrojnika. Są to publikacje w formie kodeksu, którym nadano określony kształt. Janusz Dunin opisuje wykrojniki z końca XIX wieku w następujący sposób: „kolorowe, cienkie tomiki [...] obcinane w ten sposób, że powstawały książki-pieski, książki-kotki, książki-lalki”⁴⁴. Jako przykład przywołuje książkę dla dzieci pod sugestywnym tytułem *Trzewiczek: książeczka dla dzieci w kształcie pantofelka, z kolorowymi obrazkami i nieznymi dotąd wierszykami*⁴⁵. Za książki zabawki książki z wykrojnika uznają także między innymi Agnieszka Maroń⁴⁶, Anna Sołtysiewicz⁴⁷ i Ewa Dąbrowska⁴⁸ – można zatem pokusić się o stwierdzenie, że status tego typu książki zabawki jest dość dobrze ugruntowany w literaturze przedmiotu. Z perspektywy bibliotekarskiej zakwalifikowanie książek z wykrojnika do grupy książek zabawek nie stanowi jednak oczywistej decyzji. W przytoczonych przez Dunina przykładach książek w kształcie trzewiczka czy psa rzeczywiście odnaleźć można element zabawy – łatwo wyobrazić sobie, że niedorosły czytelnik bawi się tego rodzaju książką w taki sposób, w jaki bawiłby się chociażby figurką w kształcie zwierzęcia. Podobna sytuacja ma miejsce, kiedy publikacja została wzbogacona o dodatkowe elementy – na przykład książka w kształcie zwierzęcia ma dodatkowo ruchome oczy, książka w kształcie samochodu – kółka, które można wprawić w ruch, książka w kształcie buta – sznurowadła do zawiązania. Współcześnie jednak znaczna część książek z wykrojnika nie oddaje jednoznacznie kształtów konkretnych obiektów. Jako przykład mogą posłużyć książki dla najmłodszych czytelników z wydawnictwa Wilga (imprint Grupy Wydawniczej Foksal). Na stronie internetowej wydawnictwa słowo „wykrojnik” znajduje się w tytułach i opisach kilkudziesięciu publikacji⁴⁹. Żadnej z nich nie został jednak nadany kształt

44 J. Dunin, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych...*, s. 103.

45 Ibidem, s. 103.

46 A. Maroń, *Książka zabawka na polskim rynku...*, s. 296.

47 A. Sołtysiewicz, *Książki zabawki...*, s. 39.

48 E. Dąbrowska, *Współczesna książka-zabawka...*, s. 164.

49 Grupa Wydawnicza Foksal. Książki dla dzieci – <https://www.gwfoksal.pl> [14.12.2021].

zabawki, pojazdu, zwierzęcia – w przeważającej większości słowo to określa książki o zaokrąglonej na kształt wielkiej litery „B” krawędzi⁵⁰. W wydawnictwie Wilga ukazały się także publikacje o tytułach *Autobus*, *Karetka* czy *Radiowóz*, które na stronie wydawnictwa również zostały określone mianem „wykrojników”. Nie nadano im jednak – jak można byłoby się spodziewać – kształtu pojazdów, a jedynie nieznacznie zmieniono kształt krawędzi książki. To przykłady z jednego wybranego wydawnictwa, należy jednak mieć świadomość, że właśnie taka forma wykrojników przeważa obecnie na rynku wydawniczym – nie zaś tak chętnie przywoływane przez badaczy książki w kształtach, które rzeczywiście mogą zachęcać niedorosłego czytelnika do zabawy. Trafny komentarz do statusu tego typu książek stanowi opinia wyrażona przez Elżbietę Zarych: „Wydaje się, że kwestia intencji nie wystarcza, a automatyczne uznanie za zabawkę czegoś, co po prostu zawiera jakąś zmianę w stosunku do klasycznego kodeksu, jest nadużyciem”⁵¹. Z bibliotekarskiego punktu widzenia niewątpliwie najbardziej korzystną sytuacją byłoby jednoznaczne stwierdzenie, czy dany typ książek można uznać za książkę zabawkę, jednak w przypadku książek z wykrojnika każdy przypadek należy rozpatrywać oddzielnie – w zależności od tego, czy i w jaki sposób dana publikacja realizuje swoją formą funkcję zabawki.

Jak już zostało wspomniane, również nie wszystkie książki obrazkowe mogą zostać uznane za książki zabawki. W praktyce katalogowej Biblioteki Narodowej deskryptor *Książka obrazkowa* otrzymują w opisie bibliograficznym publikacje o wysokim poziomie artystycznym, w których warstwa tekstowa została zdominowana przez warstwę ilustracyjną lub też tekst nie pojawia się niemal w ogóle. Często publikacje takie charakteryzuje także wysoka jakość wydania i określona liczba stron, choć ta ostatnia cecha nie jest regułą – najczęściej objętość książek obrazkowych wynosi od 24 do 48 stron, jednak istnieją także publikacje o wysokim poziomie artystycznym, których liczba stron jest większa lub mniejsza. Takie stanowisko jest zgodne z rozpoznaniem badaczy na temat książek obrazkowych⁵². Ze względu na funkcję i grupę odbiorców książki zabawki najczęściej również są publikacjami z dużą liczbą ilustracji, natomiast na tym podobieństwie między tymi dwoma gatunkami w wielu przypadkach się kończą. Jako przykład mogą posłużyć tutaj przywoływane już książki zabawki wydane przez wydawnictwo Media Service Zawada, w których postaci, warstwa fabularna

50 Por. np. U. Kozłowska, *Czerwony pomidorek*, Warszawa 2019.

51 E. Zarych, *Książka zabawka, książka wzbogacona...*, s. 134.

52 Por. *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*, red. M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak, Poznań 2017.

oraz ilustracje zaczerpnięte zostały z animacji dla najmłodszych odbiorców, takich jak *Świnka Peppa*, *Psi Patrol* czy *Shimmer & Shine*. Choć niewątpliwie publikacje te są popularne wśród niedorośliwych czytelników, w takich przypadkach trudno mówić o wyróżniającym poziomie artystycznym czy szczególnym wkładzie ilustratorów – w wielu przypadkach osoby odpowiedzialne za warstwę ilustracyjną nie zostały nawet wymienione na książce. Z kolei przykład książki, która w Bibliotece Narodowej otrzymała deskryptory *Książka obrazkowa* oraz *Książka zabawka*, stanowi przywoływana także przez Monikę Janusz-Lorkowską publikacja *Oodjazz!* autorstwa Gérarda Lo Monaco opublikowana w 2020 roku przez Wydawnictwo Dwie Siostry⁵³. Jest to „rozkładanka”, czyli książka typu pop-up, której trójwymiarowe, dopracowane w najdrobniejszych szczegółach ilustracje przedstawiające pociągi stanowią zdecydowanie najbardziej atrakcyjną część książki. Za ciekawy przypadek można uznać także publikację jednej z najbardziej znanych polskich autorek książek obrazkowych – *W kieszonce* autorstwa Iwony Chmielewskiej⁵⁴. Na stronach książki znajdują się ilustracje przedstawiające tytułowe kieszonki ludzko podobne do „prawdziwych”, wykonanych z materiału kieszeni. Wyłaniają się z nich kształty, kontury i zarysy, które za każdym razem okazują się czymś innym, niż spodziewa się czytelnik. Cała publikacja została oparta na autorskim pomysle, nie ulega też wątpliwości, że jej poziom artystyczny jest bardzo wysoki, bez wahania zatem można określić ją mianem książki obrazkowej. Co ciekawe jednak, gdyby przedstawione w niej kieszonki naprawdę istniały, zostały wykonane na przykład z materiału lub papieru, gdyby czytelnik naprawdę mógł coś w nich ukryć, wówczas książka Chmielewskiej byłaby także książką zabawką.

Katalogowanie książek zabawek w Bibliotece Narodowej

Publikacje z gatunku książek zabawek otrzymują w polu 655 opisu bibliograficznego deskryptor gatunku *Książka zabawka*. Może to być jedyny deskryptor określający gatunek danej publikacji, możliwe jest również zestawienie go z innymi deskryptorami gatunku, tak, aby oddać inne cechy gatunkowe – na przykład warstwę literacką książki lub obecność stron do kolorowania czy elementów do

53 G. Lo Monaco, *Oodjazz!*, przeł. J. Jędryas, Warszawa 2020.

54 I. Chmielewska, *W kieszonce*, Poznań 2015.

naklejania. Przykładowo książka *Kotek* autorstwa Ewy Skibińskiej⁵⁵, której treść stanowi krótkie opowiadanie o zwierzętach, natomiast element zabawy wprowadzony został poprzez nadanie książce kształtu kota i wzbogacenie okładki plastikowymi ruchomymi oczami (zachęcają do obracania, potrząsania książki), otrzyma w polach 655 opisu bibliograficznego następujące deskryptory:

655 Broszura
655 Książka zabawka
655 Opowiadania i nowele

Z kolei w opisie bibliograficznym książki do kolorowania zawierającej również naklejki z serii „Książeczka torebeczka”, której – zgodnie z nazwą – został nadany kształt torebki⁵⁶, z uwzględnionym uchwytem do trzymania książki, znajdują się następujące deskryptory:

655 Broszura
655 Książka do kolorowania
655 Książka do wypełniania
655 Książka zabawka

W przypadku niektórych typów książek zabawek informacja, że dana publikacja może także pełnić funkcję zabawki, zostaje oddana również w innych polach opisu bibliograficznego. W strefie opisu fizycznego (pole 300 opisu bibliograficznego) podaje się określenie formy publikacji innej niż kodeks, czyli przykładowo informację o tym, że publikacja została wydana w formie harmonijki czy w formie luźnych kart w tece. Jednocześnie jednak ze strefy opisu fizycznego można niekiedy wywnioskować, że książka prawdopodobnie nie jest książką zabawką – podaje się w niej bowiem również informację o tym, że do publikacji został dołączony „zewnątrzny” dodatek: zabawka, figurka, klocki. W polu 300 nie podaje się informacji o tym, z jakiego materiału została wykonana publikacja.

Czasami również sam tytuł publikacji (pole 245 opisu bibliograficznego) lub nazwa serii bądź cyklu autorskiego (pola 490 i 800 lub 830 opisu bibliograficznego) pozwala domniemywać, że dana książka jest książką zabawką – przykład stanowi tutaj wspomniana już seria „Książeczka torebeczka”.

55 E. Skibińska, *Kotek*, Warszawa 2020.

56 I. Brydak, *Sukienki małej dziewczynki: koloruję obrazki i naklejki*, Kraków 2018.

Z formalnego punktu widzenia możliwe jest tworzenie deskryptorów gatunku określających poszczególne typy książki zabawki, warto jednak zastanowić się, na ile działanie to stanowiłoby pożytek zarówno dla użytkowników katalogu, jak i dla samych bibliotekarzy. W opisach bibliograficznych publikacji dla dzieci często wskazane jest dodanie kilku deskryptorów gatunku – by wspomnieć chociażby o popularnych i licznie wydawanych tekstach literackich, w których znajdują się strony z kolorowanymi oraz naklejki (wówczas publikacja taka otrzymuje w polach 655 deskryptory *Książka do kolorowania*, *Książka do wypełniania* oraz *Opowiadania i nowele*). W przypadku rozbicia deskryptora *Książka zabawka* na bardziej szczegółowe deskryptory gatunku łatwo jednak wyobrazić sobie sytuację, w której nadmierna ilość deskryptorów w polach 655 sprawia, że opis staje się nieczytelny. Książka zabawka może być jednocześnie na przykład książką z otwieranymi okienkami, książką z przesuwanymi elementami oraz książką wydającą dźwięki. Mogą również istnieć takie typy książki zabawki, których określenie konkretnym deskryptorem byłoby trudne czy nieprecyzyjne – jak bowiem określić za pomocą deskryptora „książkę z dziurami”, która aktywizuje niedorośniętego czytelnika za pomocą otworów w stronach? Czy należy tworzyć oddzielne deskryptory na książki, których integralną część stanowią puzzle i książki, których integralną część stanowią szablony do odrysowywania, czy też jest możliwe oddanie obu tych zjawisk za pomocą jednego deskryptora, a jeśli jest to możliwe – jakie byłoby jego brzmienie? Istnieją wreszcie takie typy książek zabawek, które są wydawane niezwykle rzadko – warto zastanowić się, czy zasadne jest w takiej sytuacji tworzenie nowych deskryptorów gatunku, czy może lepszym rozwiązaniem byłoby jednak pozostanie przy bardziej ogólnym deskryptorze *Książka zabawka*.

Problematyczne wydaje się także określenie „Książka multisensoryczna”, które coraz częściej pojawia się w literaturze przedmiotu – można bowiem pokusić się o stwierdzenie, że jeżeli w przypadku książki „multisensoryczność” oznacza oddziaływanie na wiele zmysłów, to znaczna część książek zabawek spełniałaby ten warunek w bardziej lub mniej jednoznaczny sposób. Książka z różnorodnymi fakturami stymuluje zmysł dotyku, jednak książka z foliowymi, półprzezroczystymi stronami również pełni tę funkcję. Książka wydająca dźwięki zwierząt oddziałuje na zmysł słuchu, podobnie jak książka z plastikowymi elementami, które grzechoczą podczas potrząśnięcia publikacją (jak na przykład liczydło albo wspomniane już plastikowe oczy). Warto pamiętać również o książce w formie harmonijki, której forma jest już oddawana w opisie bibliograficznym w strefie opisu fizycznego i nic nie wniosłoby powtarzanie tego terminu również

w polu 655. W świetle tych rozważań najbardziej zasadne wydaje się określenie wszystkich typów książek zabawek wspólnym deskryptorem gatunku *Książka zabawka*. Wyjątek stanowi jak dotąd jedynie *Książka do kąpieli*. Taki deskryptor gatunku został utworzony na określenie książek zabawek przeznaczonych do kąpieli, najczęściej wykonanych z tworzywa sztucznego (pianki, plastiku) i zwykle nawiązujących tematyką do wody: bohaterami książek do kąpieli często są zwierzęta wodne; istnieją także książki kąpielowe przedstawiające opowieści biblijne związane z wodą – historię Jonasza⁵⁷ i Arki Noego⁵⁸. Przykład książki kąpielowej stanowi jednocześnie pewną wskazówkę dotyczącą możliwego katalogowania książek zabawek w przyszłości – gdyby na rynku wydawniczym pojawił się bogato reprezentowany, podobnie jednolity i charakterystyczny typ tych publikacji, to należy pamiętać, że w razie potrzeby możliwe jest utworzenie nowego deskryptora gatunku.

Zakończenie

Trudno przewidywać, w jakim kierunku podąży rozwój rynku wydawniczego publikacji dla dzieci – czy popularność książek zabawek będzie utrzymywać się na stałym, wysokim poziomie lub wręcz wzrośnie, czy też – podobnie jak wróży się to już od lat „papierowym” publikacjom – przestaną one odpowiadać na potrzeby odbiorców w czasach wszechobecnych ekranów i digitalizacji danych. Niezależnie jednak od prognoz, nie ulega wątpliwości, że w chwili obecnej niezbędne jest przynajmniej podjęcie próby wypracowania pewnych norm dotyczących katalogowania książek zabawek. W samym 2021 roku do Biblioteki Narodowej wpłynęło około 200 książek zabawek wydanych w ciągu tego roku⁵⁹ i każda z tych publikacji musiała, rzecz jasna, otrzymać w procesie katalogowania odpowiedni opis formalny oraz deskryptorowy – mimo wielu nieścisłości w dotychczasowych ustaleniach w literaturze przedmiotu. Z perspektywy bibliotekarskiej trafnym rozwiązaniem wydaje się dążenie do pewnych uogólnień, zarówno w kwestii definiowania książki zabawki, jak i podczas ich katalogowania. Jednocześnie jednak każdy przypadek takiej publikacji zasługuje na osobną uwagę, jako że każdy typ książki zabawki realizuje funkcję zabawy

57 *Jonasz i wieloryb*, Sandomierz 2019.

58 *Arka Noego*, Sandomierz 2019.

59 Dane pochodzą z Katalogu Biblioteki Narodowej według stanu na początku roku 2022.

w inny sposób. Nie bez powodu wreszcie kolejni badacze podejmujący w swoich tekstach tematykę książek zabawek zaznaczają, że cały opis tego zjawiska, kolejne próby definicji i typologie stanowią zagadnienie otwarte i pod tym postulatem jest zmuszona także podpisać się autorka niniejszego tekstu. Jak bowiem stwierdza Elżbieta Zarych, pisząc o dotychczasowych próbach usystematyzowania książek zabawek: „[...] pomysłowość nie daje się okiełznać, stąd niemożność wyczerpującego opisu i włożenia wytworów życia i fantazji do konkretnych szufladek”⁶⁰. Mimo to Deskryptory Biblioteki Narodowej pozwalają katalogować różnorodne formy książek zabawek w sposób możliwie jednolity, wydajny i pożyteczny dla osób korzystających ze zbiorów bibliotecznych.

60 E. Zarych, *Książka zabawka, książka wzbogacona...*, s. 137.

JUSTYNA MORAWSKA**Toy books in the cataloguing practice in the National Library of Poland: an outline of definitions, types, and contentious issues**

The market of books for children and teenagers is currently an attractive one, diverse and tailored to the needs of readers. The publishers' offer includes more and more books whose additional function is to stimulate underage readers in many ways: these are publications with windows, making sounds, of unusual shapes, that is, toy books. This article is an attempt to define toy books based on the existing literature on the subject, but also taking into account the practice of cataloguing publications for children and youth in the National Library of Poland. It describes the types and characteristics of such books as exemplified by specific publications from recent years. The cataloguing of this type of publications using the Descriptors of the National Library of Poland is also discussed.